

Prof. dr hab. inż. Jan Goliński - wspomnienie

Szanowni Państwo, Wysoki Senacie,

Z ogromnym żalem przyszło nam pożegnać Pana prof. dr. hab. inż. Jana Golińskiego, zmarłego 12.11.2023 w pięknym wieku niemal 93 lat. Przez tak wiele lat czynny zawodowo – na emeryturę przeszedł w wieku 81 lat, obdarzony - wydawałoby się - niespożytymi siłami.

Prof. Jan Goliński był wybitnym polskim informatykiem, zarówno praktykiem, jak i naukowcem oraz dydaktykiem. Jego kariera zawodowa i akademicka obejmuje wiele doniosłych osiągnięć i zaszczytów.

Pan Profesor urodził się w 1930 roku w Sępólnie Krajeńskim. Jego losy, jak wielu osób w tamtym czasie, naznaczyła II Wojna Światowa. Pan Profesor zdołał, jedynie z mamą, przetrwać Holokaust – reszta rodziny zginęła.

Studia rozpoczął na Wydziale Mechanicznym Politechniki Łódzkiej w 1950 r., zdobywając dyplom inżyniera mechanika. Kolejno ukończył w 1956 r. studia magisterskie na Wojskowej Akademii Technicznej. Podczas studiów już pracował jako asystent. Następnie, od 1957 r. pracował na Politechnice Warszawskiej na Wydziale Mechanicznym Energetyki i Lotnictwa, a równolegle jako analityk systemowy w Instytucie Maszyn Matematycznych. W latach 1959-1960 odbył stypendium w Instytucie Matematyki Praktycznej w Technische Hochschule, Darmstadt.

Jego osiągnięcia naukowe zostały docenione przez Radę Wydziału Mechanicznego Energetyki i Lotnictwa Politechniki Warszawskiej, która przyznała mu stopień naukowy doktora nauk technicznych w 1964 roku za pracę pt. "O optymalnej syntezy maszyn metodami Monte Carlo".

Kolejne lata to praca na Politechnice Warszawskiej, w Stołecznym Ośrodku Elektronicznej Techniki Obliczeniowej w Warszawie, gdzie pełnił funkcję zastępcy dyrektora do spraw oprogramowania. Jego osiągnięcia zostały nagrodzone dwukrotnie bardzo ważną, profesjonalną nagrodą, tj. Sześcianiem Roku, m.in. za opracowanie systemu optymalizacyjnego do zadań ekonomicznych i technicznych. W latach 1968-1969 przebywał na stypendium Fulbrighta na Uniwersytecie Michigan w Ann Arbor.

Stopień doktora habilitowanego nauk technicznych Pan Profesor uzyskał w 1973 roku na Wydziale Mechanicznym Energetyki i Lotnictwa Politechniki Warszawskiej za pracę "Adaptacyjny system poszukiwania konstrukcji optymalnej". W kolejnym roku objął stanowisko zastępcy dyrektora Zjednoczenia Informatyki, a od 1975 roku jednocześnie stanowisko dyrektora Ośrodka Badawczo Rozwojowego Informatyki.

Był aktywnym członkiem wielu komitetów i rad naukowych, m.in. Komitetu Sterującego Europejskiego Programu Badawczego Diebolda, prezydium komitetu Informatyki PAN oraz sekcji zastosowań komputera w mechanice w Komitecie Mechaniki i Fizyki Ośrodków Ciągłych PAN, czy Instytutu Organizacji Przemysłu Maszynowego. Należał do Rad Programowych czasopism naukowych, np. Horyzontów Techniki. W 1976 roku został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Ze Szkołą Główną Handlową w Warszawie Pan Profesor związał się w 1974 r., gdzie pracował – z przerwą na kilkunastoletnią aktywność zawodową w RFN, gdzie w Cap Gemini pełnił rolę analityka systemowego i kierownika projektów informatycznych – do roku 2011, uzyskując w r. 1993 tytuł profesora. Pan Profesor, po powrocie do SGH w 1992 r., aktywnie uczestniczył w reformowaniu Uczelni na początku lat 90-tych XX w. Był pełnomocnikiem rektora ds. komputeryzacji SGH, był także jednym z założycieli Kolegium Analiz Ekonomicznych SGH, a

także aktywnym członkiem Rady Naukowej Kolegium i aktywnym uczestnikiem społeczności kolegialnej, zasiadającym w jej licznych gremiach. Zaproszony przez pierwszego dziekana KAE, profesora Janusza Beksiaka, do utworzonej przez niego Rady Doradczej Dziekana KAE, aktywnie uczestniczył w budowie podstaw działania Kolegium, nazywając ową Radę – z właściwą sobie pogodą ducha - mianem „Rady Starców”. Ta nazwa silnie zakorzeniła się w tradycji naszego Kolegium i utrzymuje się w zasadzie do dzisiaj, chociaż w jej skład wchodzi obecnie i 40-latkowie.

Jako wieloletni Kierownik (od 1992 r. do przejścia na emeryturę w 2011 r.) najpierw Katedry Systemów Informacyjnych, którą przekształcił w Katedrę Informatyki Gospodarczej istniejącą ok. 20 lat (obecnie Instytutu Informatyki i Gospodarki Cyfrowej), z zaangażowaniem troszczył się o rozwój powierzonej Jemu kadry naukowej. Upierał się, że informatyka gospodarcza jest dyscypliną na wskroś analityczną, chociaż służącą wspomaganie zarządzania – stąd afiliacja tej Katedry w KAE, nie zaś w zaprzyjaźnionym KZiFie. Swoją drogą Pan Profesor nie przepadał za stosowanym we wszystkich uczelniach ekonomicznych w Polsce określeniem „informatyka ekonomiczna”, później zapożyczonym przez Naukowe Towarzystwo Informatyki Ekonomicznej, którego to był członkiem–założycielem i wiceprezesem, gdyż kojarzyło mu się ono jedynie z teorią, a nie praktyką - stąd jedynie w SGH używana była i jest nadal nazwa „informatyka gospodarcza”. Pan Profesor, jak na akademika, był bowiem wyjątkowo pragmatyczny. Nam, Jego wychowankom, to określenie także wydaje się dużo trafniejsze, stąd pozostaliśmy i zapewne pozostaniemy przy takiej nazwie. Pod kierunkiem Pana Profesora Katedra Informatyki Gospodarczej stawała się wyróżniającą się jednostką badawczą specjalizującą się w

interdyscyplinarnych badaniach stosowanych, a także wyróżniającą się jednostką dydaktyczną KAE, z ofertą cieszącą się dużym powodzeniem wśród studentów i słuchaczy studiów podyplomowych, mocno zaznaczającą swą obecność nie tylko w naszej Alma Mater, ale także w krajowym i międzynarodowym środowisku.

W Osobie Zmarłego żegnamy zatem wybitnego specjalistę w zakresie informatyki gospodarczej, cenionego w kraju i za granicą, oddanego wykładowcę i dydaktyka, który wypromował wiele prac magisterskich i doktorskich. Ja także byłam Jego naukową wychowanką. Chociaż Pan Profesor był dla mnie Autorytetem i Mentorem, to współpracę z Nim wspominam niezwykle ciepło: traktował wszystkich swoich doktorantów i pracowników „po ojcowsku”, nazywając zresztą „drogim dzieckiem”. Potrafił w szczególny sposób łączyć olbrzymią życzliwość i chęć pomocy z wysokimi wymaganiami merytorycznymi.

Pan Profesor Jan Goliński był Osobą bardzo cenioną i lubianą przez współpracowników i podwładnych, Osobą o wielkiej kulturze i mądrości życiowej, skromną, otwartą, pogodną, wspierającą i życzliwą, cieszącą się wyjątkowym szacunkiem i uznaniem.

Na zawsze pozostanie takim w naszej pamięci!

Beata Czarnacka-Chrobot
Dziekan KAE, Dyrektor IliGC